

SPRAWOZDANIA I RAPORTY

Sprawozdanie z III Radomskich Spotkań Prawników

Mariusz Wieczorek*

21.10.2022 r. w Uniwersytecie Technologiczno-Humanistycznym im. K. Pułaskiego w Radomiu odbyła się, w ramach III Radomskich Spotkań Prawników: Teoria-Dydaktyka-Praktyka, ogólnopolska konferencja naukowa pt. Odpowiedzialność dyscyplinarna prawników i nauczycieli akademickich.

Radomskie Spotkania Prawników są organizowane przez Stowarzyszenie Sędziów Polskich IUSTITIA Oddział w Radomiu, Izbę Adwokacką w Radomiu, Okręgową Izbę Radców Prawnych w Kielcach oraz Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Technologiczno-Humanistycznego w Radomiu. Celem współorganizatorów jest nie tylko stwarzanie warunków do prowadzenia debaty na temat aktualnych problemów tworzenia oraz stosowania prawa, ale i integracja środowisk prawniczych.

Konferencję patronatem honorowym objęli: JM Rektor UTH Radom – prof. dr hab. Sławomir Bukowski, Prezydent Miasta Radomia – Radosław Witkowski, Prezes NRA – adw. Przemysław Rosati, Prezes KRRP – r.pr. Włodzimierz Chróścik oraz Prezes Stowarzyszenia Sędziów Polskich IUSTITIA – SSO dr hab. prof. UŚ Krystian Markiewicz. Patronami medialnymi konferencji były: *Palestra – Czasopismo Adwokatury Polskiej*; *Radca Prawny*; *Zeszyty Naukowe, IUSTITIA – Kwartalnik Stowarzyszenia Sędziów Polskich*; *Wolters Kluwer*; *Dziennik Gazeta Prawna*; portal *prawo.pl* oraz media lokalne.

Zaproszonych gości i uczestników konferencji przywitał prof. Sławomir Patyra – przewodniczący komitetu naukowego, a następnie głos zabrali: JM Rektor UTH Radom – prof. dr hab.

Sławomir Bukowski, I Zastępca Prezydenta Miasta Radomia – Jerzy Zawodnik, sędzia Krystian Markiewicz, Prezes KRRP – mec. Włodzimierz Chróścik, wiceprezes NRA – mec. Bartosz Tiu-tiunik, Prezes SSP IUSTITIA Oddział w Radomiu – sędzia Jarosław Łuczaj oraz Dziekan WPiA UTH Radom – prof. Joanna Smarż.

Merytoryczną część konferencji rozpoczął wykład inauguracyjny wygłoszony przez SSN prof. dra hab. Włodzimierza Wróbla, poświęcony węzłowym problemom odpowiedzialności dyscyplinarnej – jej genezie, czynnikach wpływających na treść prawa dyscyplinarnego i niebezpieczeństwu instrumentalnego wykorzystywania prawa dyscyplinarnego. Wskazywał, że w dobie kryzysu praworządności daleko idąca niedookreśloność przewinienia dyscyplinarnego, z równoczesną przebudową modelu instytucjonalnego odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, jest traktowana jako narzędzie do osiągnięcia celów, które nie są właściwe dla prawa dyscyplinarnego. Istotnym wątkiem wykładu było również zagadnienie sfery prywatnej osób objętych odpowiedzialnością dyscyplinarną jako przestrzeni, w której może dochodzić do przewinień dyscyplinarnych.

Moderatorem pierwszego panelu w części konferencji zatytułowanej: *Teoria-Aksjologia-Instytucje* była prof. Joanna Smarż, a otworzył go prof. Sławomir Patyra, wygłaszając referat pt. „Aksjologia odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów w kontekście prawa konstytucyjnego i europejskiego w świetle aktualnych polskich doświadczeń”. Wskazał on, że jedną z konsekwencji wadliwego

sposobu powoływania sędziów przez Krajową Radę Sądownictwa, w kształcie nadanym temu organowi przez ustawę z 2017 r., w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej jest „szatańska alternatywa”. Zauważył, że w sytuacji, gdy prawnik zostanie skazany przez sąd dyscyplinarny swojego samorządu, musi albo zrezygnować ze swoich konstytucyjnych praw, albo odwołać się do Sądu Najwyższego, legitymizując jego działanie. Podkreślił, że zmiany dotyczące ustroju i funkcjonowania władzy sądowniczej w obszarze sądownictwa dyscyplinarnego, zapoczątkowane po wyborach do Sejmu w 2015 r., a kontynuowane w następnych latach, konsekwentnie przekraczają granice wyznaczone przez Konstytucję, zarówno w aspekcie odnoszącym się do pryncypiów, wynikających z zasady niezależności sądów i niezawisłości sędziów. Wbrew ograniczeniom konstytucyjnym, charakteryzują się one postępującą ingerencją władzy wykonawczej w obszar autonomii władzy sądowniczej, gwarantowane zasadami podziału władzy i równoważenia się władz. Realizowana przez decydentów politycznych idea podporządkowania sądów i sędziów władzy politycznej nie tylko narusza standard konstytucyjny, ale godzi również w uniwersalny standard dostępu do sądu, stanowiący wszak *acquis communautaire* Unii Europejskiej.

Kolejny referat, pt. „Znamiona przewinienia dyscyplinarnego”, wygłosił SSN dr Michał Laskowski. Koncentrując się na sposobie określenia przewinienia dyscyplinarnego w przepisach obowiązujących sędziów wskazywał, że z uwagi na represyjny charakter odpowiedzialności dyscyplinarnej, niedookreśloność deliktu dyscyplinarnego, grozi nieakceptowalną arbitralnością w procesie stosowania prawa. Powołując się na raporty Komisji Weneckiej oraz orzecznictwo sądów europejskich – Europejskiego Trybunału Praw Człowieka oraz Trybunału Sprawiedliwości

* Autor jest radcą prawnym, dr hab. prof. UTH w Radomiu.

Unii Europejskiej wskazywał, że definicje przewinienia dyscyplinarnego nie pozwalają uniknąć ryzyka, że system odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów będzie używany w celach wywierania nacisków na tych sędziów, na których ciąży obowiązek dokonywania wykładni i stosowania prawa Unii oraz wywoływania u nich efektu mrozącego, co może wpłynąć na treść wydawanych przez nich orzeczeń. Skonkludował, że przepisy wprowadzone do prawa dyscyplinarnego, mającego zastosowanie do sędziów, godzą zatem w ich niezawisłość.

Ostatni referat w pierwszym panelu wygłosił adw. dr *Miroslaw Kopeć* (UTH Radom), który w swoim wystąpieniu pt. „Strona podmiotowa odpowiedzialności dyscyplinarnej” skupił się na sposobie określenia w prawie materialnym winy, jako przesłanki odpowiedzialności dyscyplinarnej. Punktem wyjścia wywodów prelegenta była konstatacja, że w doktrynie nie ma zgodności co do tego, czy odpowiedzialność dyscyplinarna jest oparta na zasadzie winy. Zwrócił uwagę na to, że w niektórych ustawach mających zastosowanie do prawników i nauczycieli akademickich ustawodawca *expressis verbis* uzależnia ją od możliwości przypisania jej sprawcy czynu zabronionego, a w innych traktuje winę jako okoliczność wpływającą na rodzaj orzekanej kary. *De lege ferenda* postulował przyjęcie zasady winy jako podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej oraz określenie strony podmiotowej, co byłoby pomocne dla organów orzekających o tej odpowiedzialności. Za zasadne uznał wprowadzenie zasady, zgodnie z którą rodzaj i wymiar orzeczonej kary dyscyplinarnej nie mógłby przekroczyć stopnia winy sprawcy przewinienia dyscyplinarnego. Stwierdził też, że najsurowsze kary dyscyplinarne mogłyby być przewidziane jedynie w przypadku umyślnego popełnienia przewinienia dyscyplinarnego, co jego zdaniem chroniłoby obwinionego przed arbitralnym wymiarem kary oraz dawało mu możliwość weryfikacji rozmiaru

i rodzaju kary na etapie postępowania odwoławczego.

Moderatorem drugiego panelu pierwszego modułu merytorycznego konferencji był prof. *Bartosz Liżewski* (UMCS). Panel rozpoczął się od wystąpienia adw. *Jerzego Naumanna*, który w referacie „Etyka zawodowa a odpowiedzialność dyscyplinarna” próbował odpowiedzieć na pytanie, czym dla prawnika jest etyka i jaką rolę w zakresie odpowiedzialności dyscyplinarnej prawników odgrywają kodeksy etyki.

W drugim referacie, który wygłosiła dr *Patrycja Kozłowska-Kalisz* (UMCS), przedstawiono „Rolę samorządu zawodowego radców prawnych w zakresie egzekwowania odpowiedzialności dyscyplinarnej”¹. Prelegentka w referacie przedstawiła model normatywny odpowiedzialności dyscyplinarnej radców prawnych w kontekście ustawowych zadań samorządu radcowskiego. Opierając się na własnych doświadczeniach, nabytych w związku z pełnieniem funkcji okręgowego rzecznika dyscyplinarnego, wskazywała znaczenie zaangażowania w pionie orzecznictwa dyscyplinarnego radców prawnych mających znaczący i wieloletni dorobek w świadczeniu pomocy prawnej.

Kolejnym prelegentem był prof. *Mariusz Wieczorek* (UTH), którego wystąpienie było pierwszym, w którym podjęto kwestię odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich. W początkowej części referatu zatytułowanego „Aksjologia odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich”, przedmiotem rozważań był zakres podmiotowy odpowiedzialności dyscyplinarnej. Stosując argumenty wykładni językowej i systemowej prof. *M. Wieczorek* skonstatował, że *de lege lata* brak jest podstaw do prowadzenia postępowań dyscyplinarnych wobec osób, które są wykładowcami na uczelniach, nie będąc nauczycielami akademickimi, w rozumieniu przepisów ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Stwierdził również, że ze względu na rolę, jaką odgrywają osoby

zatrudnione na podstawie umowy cywilnoprawnej istnieje potrzeba wprowadzenia do p.s.w.n. przepisów, które jednoznacznie rozstrzygałyby o stosowaniu przepisów o odpowiedzialności dyscyplinarnej nauczycieli akademickich do osób prowadzących zajęcia ze studentami na podstawie umów prawa cywilnego. W drugiej części referatu prof. *M. Wieczorek* skoncentrował się na wykazaniu, że najważniejszą wartością chronioną przepisami prawa dyscyplinarnego jest prawda, bez której nauczyciel akademicki nie będzie w stanie rzetelnie wypełniać obowiązków badawczych, dydaktycznych i organizacyjnych, a także dbać o godność zawodu.

Ostatni referat w tej części konferencji, zatytułowany „Kary dyscyplinarne”, wygłosił prof. dr hab. *Maciej Rogalski* (UŁ). Analizując przepisy ustaw stanowiących o karach dyscyplinarnych stosowanych wobec prawników i nauczycieli akademickich starał się ustalić, czy system kar dyscyplinarnych tworzy spójny i uporządkowany system kar orzekanych w stosunku do nauczycieli akademickich oraz osób wykonujących zawody prawnicze, czy też taki, który opiera się na zróżnicowanym modelu odpowiedzialności, nie tylko pomiędzy odpowiedzialnością nauczycieli akademickich, a pozostałych grup zawodowych, ale także w ramach odpowiedzialności poszczególnych grup zawodowych wykonujących zawody prawnicze. Wykazał, że nie istnieje jednolity wzorzec odpowiedzialności dyscyplinarnej, przy czym stosowane w analizowanych ustawach rozwiązania w zakresie stosowanych kar dyscyplinarnych są do siebie zbliżone, a w szczególności odsyłają do przepisów Kodeksu karnego oraz Kodeksu postępowania karnego. Zauważył również, że w niektórych ustawach regulujących odpowiedzialność dyscyplinarną można wyróżnić poza karami dyscyplinarnymi (wymienionymi w katalogu kar), także „kary dodatkowe”.

¹ Referat przygotowany został we współautorstwie z prof. *Arkadiuszem Berezę* (UMCS).

Posługując się kryterium funkcji kar dyscyplinarnych stwierdził, że pełnią one przede wszystkim funkcję wychowawczą (prewencyjną) i represyjną. Do pierwszej grupy prof. *M. Rogalski* zaliczył karę upomnienia oraz karę nagany, a do drugiej karę usunięcia z zajmowanej funkcji oraz przeniesienie na inne miejsce służbowe, a przede wszystkim najbardziej dolegliwą dla skazanego karę pozbawienia prawa wykonywania zawodu (złożenia z urzędu). Stwierdził również, że kary dyscyplinarne pełnią także funkcję oczyszczającą, tj. uwalniają grupę (korporację) od jednostek niepożądanych, niespełniających stawianych wymagań lub sprzeniewierających się przyjętym standardom.

Dyskusję rozpoczął adw. *Krzysztof Zuber* od krytycznego przedstawienia jednego z orzeczeń Izby Dyscyplinarnej SN, w którym sędziowie nie odnieśli się do zarzutów kasacyjnych, ale dokonywali nieuprawnionej oceny Kodeksu Etyki Adwokackiej.

Prowadzący dyskusję prof. *M. Wieczorek* oraz sędzia *Jarosław Łuczaj* zgodnie stwierdzili, że w odniesieniu do ID SN nieuprawnione jest używanie określenia „sąd”, a do tworzących je osób miana sędziów.

Prof. *Katarzyna Dudka*, nawiązując do referatu prof. *M. Rogalskiego*, zakwestionowała możliwość wprowadzenia kodeksu etyki osób wykonujących zawody prawnicze, ze względu na zbyt szeroki zakres przedmiotowy potencjalnej regulacji. Stwierdziła jednak, że wart debaty jest pomysł uchwalenia specjalnego „kodeksu postępowania dyscyplinarnego”. Uznała również, że wprowadzenie ławników do składów orzekających w ID SN nie jest właściwe.

Adw. *Małgorzata Tysza-Hebda* wprost stwierdziła, że dopóki kasacje w sprawach dyscyplinarnych będą trafiały do ID SN, a nie do Izby Karnej SN, to nie będzie podstaw do przyjęcia, że zostały rozpoznane przez sąd w konstytucyjnym rozumieniu.

SSN dr *Michał Laskowski* stwierdził również, że idea wyodrębnienia

w SN odrębnej jednostki organizacyjnej właściwej w sprawach dyscyplinarnych, sama w sobie jest warta dyskusji i może sprzyjać jakości orzecznictwa w sprawach dyscyplinarnych. Polemicznie odniósł się do krytycznego poglądu prof. *K. Dudki* o wprowadzaniu ławników do orzekania w sprawach dyscyplinarnych.

Prof. *Radosław Giętkowski*, nawiązując do rozważań SSN prof. *Włodzimierza Wróbla* o celach odpowiedzialności dyscyplinarnej stwierdził, że budowa zaufania do korporacji zawodowych nie jest podstawowym, ale drugoplanowym celem tej odpowiedzialności. Za jej zasadniczy cel uznał właściwe wykonywanie zadań publicznych przez osoby wykonujące zawody zaufania publicznego.

Druga część konferencji, w której punkt ciężkości został położony na praktyczne aspekty odpowiedzialności dyscyplinarnej prawników i nauczycieli akademickich, a wśród mówców dominowały osoby pełniące rolę rzeczników dyscyplinarnych lub orzekające w sprawach dyscyplinarnych – obejmowała dwa panele. Moderatorem pierwszego z nich była adw. dr *Monika Strus-Wołos* (UTH Radom), która po przedstawieniu dorobku zawodowego prelegentów poprosiła o zabranie głosu prof. dr hab. *Katarzynę Dudkę* (UMCS). W referacie pt. „Postępowanie wyjaśniające i dyscyplinarne w sprawach nauczycieli akademickich z perspektywy rzecznika” Pani Profesor przeprowadziła krytyczną analizę przepisów dyscyplinarnych odsyłających do odpowiedniego stosowania przepisów KPK. Wskazywała, że zwłaszcza w przypadku szkół wyższych, które nie prowadzą kierunku prawo, stopień sformalizowania postępowania dyscyplinarnego nauczycieli akademickich, będący konsekwencją odesłania do odpowiedniego stosowania przepisów KPK nastrocza daleko idących problemów rzecznikom i członkom komisji dyscyplinarnych, którzy nie mając wykształcenia prawniczego nie są stanie przeciwdziałać działaniom zawodowych obrońców obwinionych ukierunkowanym na przewlekanie postępowania.

Skonstatowała, że gwarancyjny charakter przepisów KPK mających zastosowanie do postępowań dyscyplinarnych nauczycieli akademickich stwarza zagrożenie dla efektywności tych postępowań.

Jako kolejna w tej części konferencji głos zabrała SSO *Beata Morawiec*, która wygłosiła referat pt. „Rola rzecznika w postępowaniu dyscyplinarnym sędziego”. Analizując zmiany modelu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, dokonane w ciągu kilku ostatnich lat wskazywała, że *de facto* w procesie powoływania rzeczników dyscyplinarnych dominującą pozycję uzyskał organ władzy wykonawczej – Minister Sprawiedliwości (a zarazem Prokurator Generalny), a sędziowie, czyli władza sądownicza – praktycznie zostali pozbawieni możliwości wpływu na osobę, której powierzono funkcję rzecznika dyscyplinarnego. Pani Sędzia bardzo krytycznie oceniła również obniżenie wymagań merytorycznych, jakie musi spełniać rzecznik dyscyplinarny oraz uprawnienie Ministra Sprawiedliwości do powołania Rzecznika Dyscyplinarnego Ministra Sprawiedliwości do prowadzenia określonej sprawy dotyczącej sędziego. W jej ocenie, zwłaszcza w świetle praktyki działalności rzeczników dyscyplinarnych, od 2018 r., kiedy to doszło do kompleksowych zmian kadrowych wywołanych decyzją ustawodawcy realizującego pseudo reformę wymiaru sprawiedliwości, przez szereg lat Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych i jego dwaj zastępcy, swymi decyzjami procesowymi bezprawnie szykanują sędziów, w sposób realnie zagrażający niezawisłości sędziowskiej.

R.pr. *Gerard Dźwigala*, z perspektywy pełnionej przez siebie funkcji, wygłosił referat pt. „Główny Rzecznik Dyscyplinarny jako organ samorządu radców prawnych – model normatywny i praktyka”. Wychodząc od konstytucyjnych podstaw samorządu zawodowego radców prawnych, określił obszary kompetencji GRD. Zważywszy jego

właściwość w sprawach indywidualnych, podkreślił znaczenie silnego mandatu, jaki daje mu sposób powoływania, który stanowi kluczowy element zapewnienia GRD niezależności. Nawiązując do kryzysu praworządności w związku z działalnością Izby Dyscyplinarnej SN podniósł, że związane z jej utworzeniem wątpliwości postawiły Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego przed dylematem, czy występować przed Izbą Dyscyplinarną SN, co potencjalnie mogłoby być w odbiorze zewnętrznym traktowane jako rodzaj autoryzacji tego organu, czy też nie pozostawiać spraw dyscyplinarnych bez stanowiska i reprezentacji samorządu w postępowaniu. Kwestię tę przesądzone w ten sposób, że GRD – a w praktyce jego zastępcy – występowali na rozprawach kasacyjnych w Izbie Dyscyplinarnej, gdzie zajmowali stanowisko merytoryczne. Uznano, że rolę rzecznika jest reprezentowanie interesu samorządu tam, gdzie aktualnie ten interes wymaga ochrony i wsparcia. Niezależnie od zastrzeżeń GRD odnośnie do legalności organu rozpoznającego kasację, w interesie samorządu jest utrzymanie w mocy prawidłowego orzeczenia WSD albo uchylenie orzeczenia, które tego wymaga. Jako rzecznik interesu samorządu GRD uznał, że zadanie to będzie lepiej wykonywane przy zapewnieniu reprezentacji samorządu na rozprawie przed Izbą Dyscyplinarną. Analogiczne podejście zostało przyjęte w postępowaniach przed nowo utworzoną Izbą Odpowiedzialności Zawodowej w SN. Przyczyną tego podejścia jest, z jednej strony, inna niż w przypadku sędziów rola obecnie Izby Odpowiedzialności Zawodowej SN (wcześniej Izby Dyscyplinarnej SN) w postępowaniu dotyczącym radców prawnych. Istotą różnicy jest to, że IOZ SN rozpoznaje kasacje po zakończeniu pełnego postępowania merytorycznego i wymierzeniu kary albo po u niewinnieniu, co oznacza, że SN niejako autoryzuje lub nie rozstrzygnięcia sądu samorządowego, a nie stosuje sam sankcji. Zagrożenia związane z wadliwością funkcjonowa-

nia Izby Odpowiedzialności Zawodowej i brakiem niezawisłości jej członków, w mniejszym stopniu przekładają się zatem na groźbę naruszenia prawa do obrony i rzetelnego procesu – ponieważ właściwy merytoryczny proces przeprowadzono w dwóch instancjach w ramach samorządu. Natomiast przedłużanie postępowania przed SN albo uznanie orzeczeń tam wydanych za nieistniejące powodowałyby, że osoby ukarane, czasem najsurowszymi karami pozbawienia prawa do wykonywania zawodu (za najbardziej rażące przejawy naruszenia prawa) nie mogłyby być efektywnie karane. Nie byłoby to w interesie samorządu i społecznym.

Kolejny z prelegentów, adw. *Grzegorz Fertak* w referacie pt. „Rzecznicy dyscyplinarni jako rzecznicy interesu publicznego” przedstawił sposób rozumienia interesu publicznego, realizowanego przez rzeczników dyscyplinarnych, jako działania podejmowane w ramach prawem udzielonych kompetencji, w których dla ochrony wartości, jakimi są m.in. sprawiedliwość, uczciwość, godność i profesjonalizm – tj. zasady wykonywania zawodu adwokata opisane w ustawie z 26.5.1982 r. – Prawo o adwokaturze i Kodeksie Etyki Adwokackiej, rzecznicy podejmują władcze decyzje zmierzające do napiętnowania czynów niezgodnych z tymi zasadami, oddania sprawiedliwości osobom dotkniętym tymi naruszeniami, jak i przeciwdziałania niesłusznym oskarżeniom. Opierając się na orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE i sądów administracyjnych podkreślił, że sąd dyscyplinarny izby adwokackiej jest zarówno niezawisły, jak i bezstronny, a jego prawny status, jako odrębnego i posiadającego wyznaczony ustawowo zakres kompetencji organu administracji publicznej w znaczeniu funkcjonalnym – wynika bezpośrednio z określonego zestawu przepisów ustawy o adwokaturze. Opis działania rzeczników dyscyplinarnych rozpoczął od wskazania kompetencji rzeczników izbowych, których aktywność wpisuje

się w toczące się w izbach życie adwokatury. Podkreślił dylematy prawne i aksjologiczne wiążące się z postępowaniami dyscyplinarnymi w czasie funkcjonowania Izby Dyscyplinarnej SN. Odnosząc się do wątpliwości co do rzetelności postępowania dyscyplinarnych prowadzonych przez adwokatów wobec członków tej samej izby, w sposób naturalny wskazał prawne mechanizmy, pozwalające na eliminację zagrożeń. Za takie uznał przekazanie postępowania dyscyplinarnego do prowadzenia w innej izbie oraz uprawnienia Rzecznika Dyscyplinarnego Adwokatury. W podsumowaniu wystąpienia adw. *G. Fertak* stwierdził, że rzecznicy dyscyplinarni, jako istotny element pionu dyscyplinarnego adwokatury, przy współpracy z innymi organami adwokatury realizują ważny interes publiczny, podejmując władcze decyzje zmierzające do napiętnowania popełnionych przez adwokatów i aplikantów adwokackich czynów niezgodnych z wysokimi standardami wykonywania zawodu adwokata, oddania sprawiedliwości osobom dotkniętym tymi naruszeniami, jak i przeciwdziałania niesłusznym oskarżeniom.

Moderatorem ostatniego panelu, w trakcie którego poddano analizie odpowiedzialność dyscyplinarną prawników i nauczycieli akademickich z perspektywy członków sądów dyscyplinarnych, był SSO *Adam Kawczyński* (UTH Radom). W tej części konferencji jako pierwszy głos zabrał prof. *Radostaw Giętkowski* (UG), który wygłosił referat pt. „Wpływ tzw. pakietu wolności akademickiej na odpowiedzialność dyscyplinarną nauczycieli akademickich”. Jego wystąpienie skoncentrowane było na analizie przyczyn i następstw wprowadzenia do ustawy prawo o szkolnictwie wyższym i nauce art. 275 ust. 1a stanowiącego, że: „nie stanowi przewinienia dyscyplinarnego wyrażanie przekonań religijnych, światopoglądowych lub filozoficznych”. Prof. *Giętkowski* zakwestionował zasadność określania tego przepisu jako kontratypu, ze względu na to, że na gruncie art. 275 ust. 1a

PrSzkolWyżN nie mamy do czynienia z tym, co jest warunkiem uznania danej sytuacji za kontratypową, nie można przyjąć, że przepis ten wyłącza bezprawność dyscyplinarną zachowań nim objętych. Wskazał, że na przeszkodzie temu stoją nie tylko wartości leżące u podstaw PrSzkolWyżN jak w szczególności autonomia uczelni, ale również tradycyjne wartości akademickie i zasady etyki akademickiej. Uzasadniając swój pogląd prof. R. Giętkowski posłużył się argumentami wywiedzionymi z Konstytucji RP oraz prawa międzynarodowego. Wskazał, że wolność słowa nie jest wartością absolutną, a przeciwnie, że podlega ona ograniczeniom koniecznym dla ochrony innych wolności, praw i wartości. Interpretacja art. 275 ust. 1a PrSzkolWyżN jako przepisu ustawy, czyli aktu znajdującego się w hierarchii źródeł prawa niższej niż Konstytucja i umowy międzynarodowe ratyfikowane za zgodą ustawy – nie może być dokonywana w oderwaniu od tych standardów. W konsekwencji uznał, że analizowana regulacja jest zbędnym *superfluum*. Opierając się na wyniku przeprowadzonych badań stwierdził, że wprowadzenie art. 275 ust. 1a PrSzkolWyżN było nie tylko zbędne, ale i szkodliwe, bo z uwagi na swoje niejednoznaczne sformułowanie może on wprowadzać w błąd sugerując, że w żadnym przypadku wyrażania przekonań, także wówczas, gdy w związku z nim dochodzi do naruszenia zasad prawa lub zasad etyki, nie może dojść do ukarania dyscyplinarnego.

Kolejnym prelegentem był SSA Mariusz Młockowski, który przedstawił zgromadzonym referat pt. „Specyfika orzekania w sprawach dyscyplinarnych w świetle paradygmatu pracy sędziego – wybrane zagadnienia”. Na wstępie zaznaczył, że charakter czynności orzeczniczych sędziego w postępowaniu w sprawach dyscyplinarnych jest w swej istocie najbardziej zbliżony do paradygmatu orzekania w sprawach karnych. Podkreślił, że w obu rodzajach tych postępowań ich model (wzorzec, paradygmat) jest dalece zbliżony – zadaniem

sądu dyscyplinarnego jest ustalenie faktów relewantnych dla przedmiotu postępowania, następnie poddanie ich stosownej subsumpcji (właściwe zastosowanie prawa materialnego) i – jeśli zachodzą podstawy do przyjęcia przesłanek odpowiedzialności sprawcy za dany delikt dyscyplinarny – rozstrzygnięcie w kwestii reakcji prawnej. Postawił zarazem tezę, że ogólny model odpowiedzialności dyscyplinarnej, o którym mowa, bez wątplenia wykazuje ścisłe związki z regulacjami karnomaterialnymi i karnoprosesowymi. Wykazując bliskie związki procedury dyscyplinarnej z postępowaniem karnym skonstatawał, że w ramach ogólnego modelu postępowania dyscyplinarnego (a zatem także w odniesieniu do postępowań dyscyplinarnych sędziów), postępowanie to realizuje przede wszystkim funkcje represyjne i gwarancyjne, to jednak ze względu na jego specyfikę, za którą uznał materialnoprawne podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej – odnoszące się do relatywnie nielicznej grupy adresatów (sędziów). Dało to asumpt do stwierdzenia, że szczególnego znaczenia w postępowaniu dyscyplinarnym nabiera konieczność prawidłowego określenia znamion deliktu dyscyplinarnego. Sędzia M. Młockowski, odwołując się do literatury i orzecznictwa wskazał, że trudność wiążąca się z paradygmatem sędziego orzekającego w sprawach dyscyplinarnych wiąże się z niedookreślonością przewinień dyscyplinarnych sędziów, co w świetle pełnionej przez sędziów funkcji ustrojowej i społecznego rezonansu odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów, nakłada na sędziego orzekającego w tych sprawach szczególną odpowiedzialność.

Jako przedostatnia z prelegentów głos zabrała r.pr. Monika Tam-Pastwa, której wystąpienie zatytułowane „Wybrane aspekty orzekania w sprawach dyscyplinarnych radców prawnych” oparte było na analizie danych statystycznych Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w Kielcach. Prelegentka wskazała, że najczęściej występującym

przewinieniem dokonywanym przez radców prawnych w latach 2019–2021 było naruszenie obowiązku doskonałości zawodowego.

Konferencję zwieńczył referat wygłoszony przez adw. Radosława Baszuka, który podjął się próby odpowiedzi na pytanie o granice dopuszczalnej ingerencji narzędziami odpowiedzialności dyscyplinarnej w prawo do prywatności i autonomii informacyjnej osoby wykonującej zawód zaufania publicznego – adwokata. Na potrzeby wystąpienia zaprezentował negatywną definicję prawa do prywatności i nawiązując do regulacji konstytucyjnych postawił pytanie, czy normy deontologiczne wynikające z kodeksu etyki nie naruszają wolności obywatelskich adwokatów. W celu rozstrzygnięcia zaprezentowanego dylematu stwierdził, że adresatami klauzuli ograniczającej z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP są wszystkie rodzaje władz publicznych, nie tylko władza ustawodawcza, ale także wykonawcza i sądownicza. Każda bowiem z tych władz w swoim zakresie działania ma uprawnienie do tego, by samodzielnie ustanawiać ograniczenia w korzystaniu z konstytucyjnych praw i wolności, bądź też decydować o prawnej dopuszczalności (legalności) ograniczeń ustanowionych w tym względzie przez inne władze. Podejmując działania, każda z tych władz powinna się kierować wymogami wynikającymi z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP. W oparciu o orzeczenia dyscyplinarne wskazał dwa sposoby rozumienia sfery prywatnej. Konkludując swoje wywody stwierdził, że ingerencja dyscyplinarna w przypadku adwokatów powinna być oparta na konstrukcji podwójnego zawinienia. Na tę konstrukcję powinny złożyć się zawinione naruszenie etyki i godności zawodu oraz zawinione doprowadzenie do sytuacji, w której nieetyczne zachowanie zostało uzewnętrznione.

Po zakończeniu tego panelu odbyła się dyskusja. Rozpoczął ją r.pr. Gerard Dźwigala, który nawiązując do wystąpienia adw. R. Baszuka wskazał na coraz

częściej pojawiające się praktyczne dylematy związane z aktywnością zarobkową radców prawnych, niepolegającą na świadczeniu pomocy prawnej. Aktywność ta coraz częściej stanowi podstawę do formułowania wobec radców prawnych zarzutów o naruszaniu godności zawodu.

SSN dr *Laskowski* z aprobatą odniósł się do zaprezentowanej przez adw. *R. Baszuka* koncepcji „podwójnego zawinienia”, jako obiektywnego środka ograniczającego odpowiedzialność dyscyplinarną. Za trafny uznał również pogląd zaprezentowany przez prof. *Giętowskiego* o tym, że przepisy o tzw. wolności akademickiej stanowią *superfluum*. Odnosząc się do referatu sędziego *M. Młoczkowskiego* w części dotyczącej wykroczeń w ruchu drogowym, jako przewinień dyscyplinarnych sędziów, zwrócił uwagę na to, że odpo-

wiedzialność dyscyplinarna nie może być traktowana jako wyraz uprzywilejowania sędziów. *Ad vocem* SSA *M. Młoczkowski* zauważył, że *de lege lata* sędzia może dobrowolnie ponieść odpowiedzialność za drobne wykroczenia w ruchu drogowym, takie zachowanie uznał za pożądane.

Głos w dyskusji zabrał również SSO *Piotr Gąciarek*, który negatywnie oceniając aktualną działalność rzeczników dyscyplinarnych zauważył, że w przeszłości w postępowaniach dyscyplinarnych sędziowie stosowali taktykę ich przedłużania. Zachowania takie uznał za niegodne sędziego. Za wyzwanie uznał stworzenie w przyszłości mechanizmów pozwalających na ocenę zachowań sędziów, które w czasie kryzysu praworządności w Polsce wypełniają znamiona przewinień dyscyplinarnych oraz zapewnienia im prawa do rozpo-

znania ich spraw dyscyplinarnych przez niezależnych sędziów i niezależne sądy.

Prof. *R. Giętowski*, nawiązując do kwestii tzw. wolności akademickiej zauważył, że prawdziwym celem tej regulacji nie jest gwarantowanie wolności słowa, ale umożliwienie wypowiedzenia poglądów i formułowania ocen, które są wygodne dla rządzących ze względów politycznych.

Adw. *R. Baszuk* przedstawił swoją wątpliwość, co do możliwości stosowania art. 180 KPK w sprawach dyscyplinarnych, ze względu na to, że sądy dyscyplinarne nie sprawują wymiaru sprawiedliwości.

Konferencję podsumował i zakończył Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego prof. *Mariusz Wieczorek*, który równocześnie w imieniu organizatorów zaprosił na kolejną edycję Radomskich Spotkań Prawników.

REKLAMA



Zapraszamy do stacjonarnych księgarni prawniczych C.H.Beck

w Warszawie, Poznaniu, Wrocławiu, Katowicach i Krakowie!

Adresy i godziny otwarcia poniżej:

Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 20/22

Tel.: 22 873-12-81, e-mail: ksiegarnia.krakowskie@beck.pl
Księgarnia czynna: poniedziałek-piątek: 10.00-18.00. sobota: 10.00-15.00

Warszawa, Al. "Solidarności" 83/89

Tel.: 22 250 59 04, e-mail: ksiegarnia.solidarnosci@beck.pl
Księgarnia czynna: poniedziałek-piątek: 10.00-18.00. sobota: 10.00-15.00

Warszawa, Metro Rondo Daszyńskiego lok. 1013

Tel.: 22 718 33 90, e-mail: ksiegarnia.daszynskiego@beck.pl
Księgarnia czynna: poniedziałek-piątek: 9.00-17.00

Poznań, ul. Półwiejska 22

Tel.: 61 661 84 55, e-mail: ksiegarnia.poznan@beck.pl
Księgarnia czynna: poniedziałek-piątek: 10.00-18.00, sobota: 10.00-15.00



Wrocław, ul. Kiełbaśnicza 25

Tel.: 71 786 41 10, e-mail: ksiegarnia.wroclaw@beck.pl
Księgarnia czynna: poniedziałek-piątek: 10.00-18.00

Katowice, pl. Wolności 10A

Tel.: 32 206 89 96, e-mail: ksiegarnia.katowice@beck.pl
Księgarnia czynna: poniedziałek-piątek: 9.00-17.00

Kraków, ul. Bracka 2

Tel.: +48 696 049 900, e-mail: ksiegarnia.krakow@beck.pl
Księgarnia czynna: poniedziałek-piątek: 10.00-18.00, sobota: 10.00-15.00